

# PISMO ŚWIĘTE I PATROLOGIA

Ks. Janusz NAWROT

Studia Gnesnensia  
Tom XXVI (2012) 5–23

## Teologiczne uzasadnienie wierności przymierzu Czasowniki *šāmaʿ* i *ʿāšā* w tekstach prawniczych ST

Teksty stanowiące dziedzinę badań zakreślonych ramami niniejszego artykułu posiadają wspólną, bardzo ważną cechę. We wszystkich pojawia się jeden podmiot otrzymujący nakaz *śluchania* i *wypełnienia*<sup>1</sup>. Połączenie obu czasowników nadaje pierwszemu z nich wyraźny sens *posłuszeństwa* wyrażającego się w wierności nadanym przepisom prawa, nie zaś jedynie prostego ich słuchania. Słuchanie wprowadza bowiem w stan pełnej świadomości tego, co zostało zakomunikowane. Ta zaś żąda zdefiniowania (pozytywnego) własnej postawy tych, którzy usłyszeli. Należy też zauważyć, że oba czasowniki nie odnoszą się do szczegółowych, konkretnych przepisów prawa, lecz definiują ogólną postawę ludu wobec tego, co ustanawia Bóg przez Mojżesza.

Pod względem gramatycznym sześć z nich zapisanych zostało w trybie warunkowym przy użyciu spójnika *ʾim*, „jeśli, jeżeli” (Wj 15,26; 23,22; Pwt 15,5; 28,1;

---

<sup>1</sup> Gwoli ścisłości rzeczzone połączenie w wyznaczonym temacie porządku występują bardzo wiele razy także w tekstach pozaprawniczych, w przypadku, gdy pojawiają się dwa różne podmioty wykonawcze obu czasowników (Rdz 31,1; 34,7; 39,19; Pwt 17,4; Joz 2,10; 7,9; 9,3,9; 10,1; Sdz 11,10; 1 Sm 2,22-23; 31,11; 2 Krl 19,11.25; 1 Krn 10,11; Ne 2,19; 6,16; 9,17; 13,27; Prz 20,12; Koh 4,17; Iz 33,13; 36,16; 37,11.26; 48,5.14; 64,3; Jr 8,6; 18,13; 26,3; 32,23; 33,9; 41,11; 50,29; Lm 1,21). Kolejną znaczną listę tych czasowników posiadają także teksty pozaprawnicze zawierające jeden wspólny podmiot wykonawczy (Wj 18,24; Pwt 7,12; 13,12; 19,20; 26,14; 34,9; Sdz 2,2.17; 1 Sm 15,19; 28,18; 2 Sm 12,18; 1 Krl 3,28; 5,22; 8,32.39.43.45.49; 20,25 = 2 Krn 6,23.33.35.39; Dn 9,19 (tu prośba do Boga); 2 Krl 17,40; 18,12.31; 21,9; 22,13; Ne 8,15; 9,29; Est 1,20; Ps 66,16; Iz 48,3; (Bóg); 65,12; 66,4; Jr 11,8; 35,10.18; 36,3; Ez 33,31-32). Stosunkowo niewielka liczba tekstów pozaprawniczych stosuje natomiast odwrotną kolejność omawianych czasowników, którymi tutaj się nie zajmujemy.

1 Krl 11,38<sup>2</sup>; Jr 17,24<sup>3</sup>) w kilku przypadkach z możliwą wersją negatywną (Kpł 26,14; Pwt 28,15). Natomiast pozostałe zanotowane są w trybie rozkazującym (Pwt 4,1; 5,1; 6,3; 12,28; 27,10; 30,8; Jr 11,4.6). Niektóre wprowadzone zostały kolejnym spójnikiem warunku lub życzenia<sup>4</sup> *kî*, „jeśli, byleby” (Pwt 13,19; 28,13). Niektóre spośród nich nie są tekstami o charakterze nakazowym, lecz posiadają formę zobowiązania (Pwt 5,27) lub życzenia ludu wobec Boga i Mojżesza (30,12-13) lub odwrotnie: Boga wobec ludu (Pwt 31,12).

Tam, gdzie słowa nakazu lub życzenia kierowane są w stronę ludu, ich struktura jest niezwykle przejrzysta i łatwa do uchwycenia:

- a) Mojżesz w imieniu Boga żądający posłuszeństwa,
- b) Izrael jako adresat mowy,
- c) obietnica (lub groźba) związana z posłuszeństwem (lub nie, w razie odmowy)<sup>5</sup>.

Opisując teologię powyższych tekstów, warto zwrócić uwagę na obietnice i groźby w nich zawarte, ponieważ to one właśnie – obok przypomnienia o uczynionych w przeszłości dobrodziejstwach – stanowią jeden z fundamentów żądania od ludu wierności przez Boga.

## 1. Obietnice dla ludu wiernego przymierzu

Wj 15,26: *nie ukarzę cię żadną z tych plag, jakie zesłałem na Egipt, bo Ja, Pan, chcę być twym lekarzem.*

Prezentowaną część wersetu uzasadniającą posłuszeństwo można nazwać obietnicą, jakkolwiek posiada ona dwie charakterystyczne cechy:

- jest obietnicą o charakterze negatywnym,

<sup>2</sup> Ów tekst, jakkolwiek spełnia warunki wyznaczone zakresem badanego materiału, nie zostanie omówiony z racji adresata, którym był zbuntowany przeciw dynastii Dawidowej i samemu królowi Salomonowi generał jego wojsk – Jeroboam – który zasiadł na tronie Izraela po odłączeniu się od Judy jako Jeroboam I. Wbrew Bożej obietnicy doprowadził on królestwo północne do bałwochwalstwa, jak to notuje 1 Krl 12,26-33.

<sup>3</sup> Cytat ten zawiera oba potrzebne czasowniki oraz spójnik warunku i nie ustawia wyrazów w jednej linii ze wspólnym przedmiotem, którym jest wierność Bożym zaleceniom. Czasownik *ʾāšâ* bowiem odnosi się do niewnoszenia ciężarów do Jerozolimy podczas szabatu. Z tej racji nie zostanie on omówiony dokładnie.

<sup>4</sup> Por. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, P. Dec, (red. wyd. pol.), PSB, Vociatio, Warszawa 2008, s. 445 (n. 14).

<sup>5</sup> W niektórych przypadkach pojawiają się one w wersetach następnych, jednak zawsze bezpośrednio po żądaniu posłuszeństwa. Natomiast Pwt 4,1; 5,1; 27,10 oraz Jr 11,6 nie posiadają takowego uzasadnienia. Z kolei Pwt 13,19 i 28,13 zostają poprzedzone obietnicą.

- odnosi do doświadczenia przeszłości, jaką Izraelici przeżywali, będąc w niewoli egipskiej.

Ów negatywny charakter obietnicy widać w braku jakichkolwiek dóbr, których lud mógłby się spodziewać w zamian za wierność. Taka taktyka ze strony Boga jest wysoce skuteczna zważywszy na doświadczenie przeszłości Izraela, który był świadkiem kar zesłanych na ciemiężących go Egipcjan w postaci plag. Stają się one tym samym swoistym nauczycielem zarówno dla pokoleń, które opuściły ziemię niewoli, jak i przyszłych, które świadkami wielkich wydarzeń nie będą. Zastanawiać jednak musi użycie w tekście rzeczownika *maḥālā*, „choroba” na określenie plag spadających swego czasu na Egipt. Rzeczownik ów nie pojawia się wcześniej w tekstach Księgi Wyjścia, a we właściwym opisie plag użyte zostały inne terminy<sup>6</sup>. Świadczy to o innej tradycji komponującej powyższy cytat. Sam rzeczownik *maḥālā*, występuje dość rzadko w tekstach biblijnych hebrajskich, wszędzie w sensie literalnym, jako cierpienie natury fizycznej, dotyczące ciała człowieka<sup>7</sup>. Być może w związku z tym autorowi chodzi szczególnie o plagę *šēḥîn*, wrzodu egipskiego, który dotknął ludzi, unieruchamiając nawet królewskich czarowników (Wj 9,8-11)<sup>8</sup>. Równie prawdopodobne jest tu odniesienie do Wj 9,14, gdzie pojawia się zwrot *k<sup>5</sup>l-maggēpōtaj*, „wszystkie moje plagi”, co w w. 15 sprowadzone zostaje do *deber*, zarazy mogącej dotknąć zarówno faraona, jego sługi i cały lud kraju, a co zakończyłoby się niechybną śmiercią wszystkich Egipcjan<sup>9</sup>. Użycie *maḥālā* powiązać należy z Wj 23,25, pojawiającym się w tym samym kontekście zapowiedzi Boga o oddaleniu choroby, jeśli lud będzie oddawał cześć jedynie Bogu Izraela (w. 24). Także tutaj nie chodzi o konkretną boleść, lecz raczej o całość tego, co przytrafiło się ludziom tamtych czasów, a czego mogli się najbardziej obawiać. Czy jednak owo zapewnienie należy taktować jako bezwzględne? Oznaczałoby to, że wierność zobowiązaniom przymierza równa się *de facto* pełnemu zdrowiu fizycznemu wszystkich członków narodu, co przecież z historycznego i biologicznego punktu widzenia nie było możliwe. Autor zapewne nie miał na myśl aż tak dalece posuniętej opieki Boga, wskazując jedynie, że dzięki swej wierności Izrael nie będzie musiał obawiać się

<sup>6</sup> W Wj 7,3 widnieje stwierdzenie „znaki i cuda”; 7,4 zawiera zwrot „wyciągnę rękę moją nad Egiptem”, w w. 5 jest zwrot „przeciw Egiptowi”. Dopiero w 7,27 pojawia się właściwy tu czasownik *nōgēp*, „dotknąć plagą”, z czego powstał rzeczownik *negep*, „plaga, nieszczęście” po raz pierwszy użyty w 12,13.

<sup>7</sup> Por. Wj 23,25; 1 Krl 8,37; 2 Krn 6,28; 21,15; Prz 18,14.

<sup>8</sup> Tak sugeruje m.in. Józef Flawiusz w „Przeciw Apionowi” I, 227-320, por. także W.H.C. Propp, *Exodus 1-18. A New Translation with Introduction and Commentary*, AB 2, Doubleday, New York – London – Toronto – Sydney – Auckland 1998, s. 578.

<sup>9</sup> Termin *deber* pojawił się już w Wj 9,3, lecz zaraza dotknęła wówczas jedynie zwierzęta. Według jednak 5,3 mogła spaść także na ludzi.

choroby jako plagi spadającej na naród<sup>10</sup>. Na takie rozumienie wskazuje zarówno kontekst plag egipskich karzących cały kraj ciemności, jak i przypadek 2 Sm 24, gdy król Dawid samowolnie zliczył lud Pana, grzesząc ciężko. Jedną z możliwości ukarania ludu była właśnie zaraza (*deber*, w. 13), na co Dawid się zgodził<sup>11</sup>. Za słuszością tej tezy przemawia także przypadek sprawiedliwego Hioba, dotkniętego chorobami, a także znana perykopa J 9,1-3.

Drugi element obietnicy Boga to raczej ukazanie postawy Boga wobec ludu jako jego lekarza. Mimo że rzeczownik *rōpê* pojawia się w Biblii jedynie w tym miejscu, czasownik *rāpâ* używany jest dość często, także w połączeniu ze świętym tetragramem<sup>12</sup>. Warto jednak dodać, że w znakomitej większości przypadków użycia *rāpâ* uleczenie przez Boga uwarunkowane jest już to nakazem wierności, już to zmianą postawy poszczególnych członków narodu lub całego ludu.

Wj 23,22: *będę nieprzyjacielem twoich nieprzyjaciół  
i będę odnosił się wrogo do odnoszących się tak do ciebie.*

Kontekst w. 20-23 wprowadza tajemniczą postać wysłańca jako wykonawcy Bożych poleceń dla ludu. Staje się on dla niego reprezentantem samego Boga, który od posłuszeństwa mu uzależnia swe postępowanie wobec Izraelitów<sup>13</sup>. Kolejna z obietnic odnosi się również do przyszłości, lecz nieokreślonej ani co do momentu rozpoczęcia, ani co do długości trwania. Jest to całkowicie naturalne, ponieważ obietnica jest uzależniona od wierności ludu zaleceniom Bożym. W przeciwieństwie jednak do poprzedniej, odnoszącej się do „wewnętrznej” relacji Bóg – Jego lud, tutaj dotyczy ona bardziej zewnętrznej wobec narodu wybranego relacji Bóg – poganie i to nie wszyscy, lecz ci, którzy odznaczają się nieprzyjaznym postępowaniem wobec Izraela. Bóg *de facto* gwarantuje tu nienaruszalność polityczną i militarną swego ludu, lecz kosztem tych, którzy chcieliby ją naruszyć, decydując się na prowadzenie jakichkolwiek działań wojennych. Treściowo nawiązuje ona do wcześniejszej obietnicy Boga danej Abrahamowi w Rdz 12,3,

<sup>10</sup> Por. D.K. Stuart, *Exodus. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 2, Broadman & Holman Publ., Nashville 2006, s. 367-368.

<sup>11</sup> Warto tu przytoczyć jeszcze znaną perykopę Lb 21,1-9 relacjonującą plagę węży, jako karę za niewierność zaleceniom Mojżesza.

<sup>12</sup> Por. Lb 12,13; 2 Krl 2,21; 20,5,8; 2 Krn 16,12; 30,20; Ps 6,3; 30,3; 41,5; Iz 19,22; 30,26; 57,19; Jr 17,14; 30,17; Oz 6,1. Kananejska konotacja tego połączenia, por. W.H.C. Propp, tamże.

<sup>13</sup> Por. J. Durham, *Exodus*, WBC 3, Word Books Publ., Waco 1987, s. 335-336. Posłuszeństwo posłańcowi jest identyfikowane z posłuszeństwem samemu Bogu, por. tu uwagi J. Lemańskiego, *Księga Wyjścia*, t. II., NKB ST, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2009, s. 508.

w której pada stwierdzenie, że będzie On złorzeczył tym, którzy złorzeczyć będą Jego wybrańcowi. W ten sposób pokolenie Mojżesza i wszystkie późniejsze wchodzi w linię pierwszej z obietnic. Tu jednak należy zauważyć ważną różnicę między oboma tekstami, że w przypadku ludu obietnica jest uwarunkowana, podczas gdy Abraham otrzymał ją bezwarunkowo. Można spodziewać się, że autor natchniony portretuje fundatora narodu, jako bezwzględnie wiernego Bogu już w momencie jego powołania, czego zresztą dowiodły późniejsze jego dzieje. Nie jest to jednak dane przyszłym pokoleniom, narażonym na odstępstwa od wierności zasadom przymierza. Z drugiej strony sam naród wezwany zostaje do wierności właśnie na wzór swego protoplasty. Ważne doprecyzowanie treści obietnicy Wj 23,22 przynosi Pwt 28,7 w sformułowaniu, że to sami Izraelici pobiją swych wrogów, którzy uciekać będą przed nimi. Ponieważ jednak stanie się to za sprawą Boga, oba teksty tworzą pewną zamkniętą całość relacji Bóg – Jego lud: może on liczyć na pomoc Boga, który stanie u boku wojsk izraelskich, gwarantując im w ten sposób zwycięstwo w przyszłych walkach. Staje się On tym samym wspomoczeniem i obrońcą swego ludu. Z kolei egzemplifikacją realizującej się obietnicy są zwycięstwa Jozuego podczas zajmowania ziemi obiecanej. Wierny Bogu następca Mojżesza cieszy się całkowitym poparciem Boga (Joz 1,1-9)<sup>14</sup>. Tym samym ograniczona do obecności Bożego wysłańca i posłuszeństwa mu teologia tekstu Wj 23,22 zostaje włączona w szerszy postulat wierności narodu wszelkim zaleceniom Bożym: prowadzenie ludu przez niego w drodze do ziemi obiecanej jest częścią planu Bożego opartego na przymierzu zawartym na Synaju<sup>15</sup>.

Nie ma natomiast wątpliwości, że tekst ów stanowić ma odpowiedź na pytania zrodzone w świetle późniejszych dziejów narodu, który odpadł od wierności nakazom przymierza, wydając się często na łup obcych armii, przegrywając jedną wojnę po drugiej. Przegrane Izraela są wynikiem opuszczenia przez niego warunków przymierza. W sposób równie jasny jawi się także zachęta do powrotu do wierności, co spowoduje powrót Boga do opieki nad ludem i zagwarantowania mu kolejnych zwycięstw<sup>16</sup>.

Pwt 15,4: *Pan bowiem pobłogosławi ci w ziemi,  
którą Pan, Bóg twój, daje ci w posiadanie.*

<sup>14</sup> Obietnice te zostały rozszerzone na kolejnych patriarchów, zwłaszcza Jakuba (Rdz 27,29). Wprawdzie Izaak nie otrzymuje takowych, lecz właśnie on przekazuje je swemu synowi, co oznacza, że po Abrahamie właśnie on stał się ich beneficjentem.

<sup>15</sup> Por. D.K. Stuart, dz. cyt., s. 543-544.

<sup>16</sup> Znakomitym tego przykładem jest udana kampania wojsk powstańczych Judy Machabeusza, widzianych oczami autora natchnionego, jako powrót do wierności nakazom przymierza.

Werset ów poprzedza warunkowe zalecenie posłuszeństwa Izraelitów nakazom przymierza. Poprzedzenie to – jak się wydaje – uzasadnione jest wcześniejszą mową Mojżesza dotyczącą szczegółowej regulacji nakazującej opiekę nad ubogimi wśród społeczności (w. 1-3). W myśl tej krótkiej perykopy nie wolno domagać się od współbrata zwrotu długów za wszelką cenę. Siódmego roku ma nastąpić ich całkowite darowanie. Celem tego postanowienia jest uniknięcie wprowadzenia dłużnika w biedę, przez co musiałby się on zaprzedać i *de facto* zniewolić u pożyczkobiorcy<sup>17</sup>. Realizacja tego szczególnego nakazu jest wyrazem ogólniejszej postawy wierności przykazaniom wynikającym z zawartego z Bogiem przymierza, w imieniu którego ma się dokonywać cykliczne darowanie długów. Obietnica błogosławienia ziemi uwarunkowana zostaje wiernością głosowi Boga i wypełnieniem wszelkich zaleceń, którymi przymierze zostało obwarowane, co ukazuje w. 5. Interpretację tę potwierdza w całej rozciągłości Pwt 23,21, w myśl którego zakaz żądania odsetek od pożyczki poparty został warunkiem Bożego błogosławieństwa we wszystkich rodzajach prac, jakie Izraelici przedsięwzją w ziemi, którą idą posiąść<sup>18</sup>. Z kolei w 26,15 tej samej księgi widnieje zapis modlitwy pobożnego Izraelity błagającego o obfitość błogosławieństwa Bożego dla ziemi, którą zamieszkuje. Ma się ono rozlać na cały kraj i wszystkich jego mieszkańców z racji przestrzegania nakazów przymierza, co wypunktowuje w. 14 w wypełnieniu szczegółowych przepisów kultycznych oraz zaznaczeniu generalnej wierności wszystkiemu, co Bóg nakazał<sup>19</sup>. Natomiast w 30,16 błogosławieństwo ziemi, również uzależnione od wierności przymierzem<sup>20</sup>, połączone zostało z obietnicą życia – zapewne długiego i szczęśliwego – oraz pomnożenia liczby mieszkańców<sup>21</sup>. W 33,13 widnieje zapis

<sup>17</sup> W ten sposób bogactwo ziemi ma zapewnić dobrobyt mieszkańcom. Nie jest to jednak równoznaczne z faktem, że biednych w ogóle nie będzie w ziemi obiecanej, por. E.H. Merrill, *Deuteronomy. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 4, Broadman & Holman Publ., Nashville 1994, s. 244.

<sup>18</sup> Zakaz dotyczy współrodaka nie tylko z tego faktu, lecz również dlatego, że był on stałym mieszkańcem kraju. Obcy pojęty był jako przybywający do kraju w celu zarobkowania poprzez sprzedaż swych dóbr. Z tej racji można było traktować go „handlowo”, por. D.L. Christensen, *Deuteronomy 21:10-34:12*, WBC 6B, Word Books Publ., Dallas 2002, s. 555.

<sup>19</sup> Por. D.L. Christensen, tamże, s. 642.

<sup>20</sup> Tutaj zaznaczone serią zwrotów ukazujących postawę nakazaną przez Mojżesza w imieniu Boga: „miłować Pana, Boga Twego” – „chodzić Jego drogami” – „pełnić Jego polecenia, prawa i nakazy”.

<sup>21</sup> Sensem zamieszczenia tej obietnicy jest z jednej strony poczucie szczęścia z licznego potomstwa oraz zapewnienie trwałości przymierza w następnych pokoleniach, por. <http://www.studyLight.org/com/geb/view.cgi?book=de&chapter=030&verse=016>. Myśl ta odwołuje zdecydowanie do pierwszego błogosławieństwa udzielonego człowiekowi w momencie stworzenia (Rdz 1,28). Oznacza to, że wierność przymierzem odzwierciedla czas szczęśliwości stworzenia, czasu przed grzechem pierworodnym. Por. także Ps 112,2.

o błogosławieństwie ziemi zamieszkałej przez Efraima i Manasses, synów Józefa, które wyraża się w zamożności rolnictwa oraz bogactwie kopalin (w. 14-16)<sup>22</sup> oraz mnogości potomków (w. 17)<sup>23</sup>.

Jest jednak możliwe, że stanowi ona obietnicę warunkowaną przede wszystkim postępowaniem wobec ubogich dłużników, którym należy darować długi właśnie dlatego, że Bóg błogosławi wystarczająco ziemi, w której przychodzi Izraelitom mieszkać. Błogosławieństwo jest na tyle obfite, że pożyczkobiorca nie powinien domagać się zwrotu długu za wszelką cenę. Tak czy inaczej obie interpretacje się nie wykluczają, lecz dopełniają. Zestawienie dwóch ważnych tu terminów, mianowicie *bāarak*, „błogosławić” oraz *'ereš*, „ziemia” przywołuje znów wprawdzie błogosławieństwa dane Abrahamowi przez Boga, także w sposób bezwarunkowy w Rdz 18,18. Przywołany tekst pełni niezwykle ważną rolę zarówno w relacji do Izraelitów, potomków Abrahama, jak i do ludów pogańskich, których jego błogosławieństwo ma także objąć. Jego wierność staje się paradygmatem postępowania wiernego, gwarantującego zesłanie błogosławieństwa wszystkim, którzy wkroczą na tę samą drogę wierności Bogu<sup>24</sup>. Kolejnymi beneficjentami stają się: Izaak (Rdz 26,3-4.14) z egzemplifikacją Rdz 26,12 w postaci obfitych plonów dla niego z racji błogosławieństwa Bożego oraz Jakub (Rdz 48,3). Z kolei w Rdz 48,16 elementem błogosławieństwa na ziemi patriarchów jest rozmnożenie ich potomstwa. Także ten element należy włączyć w całość Bożych dobrodziejstw rezerwowanych ziemi obiecanej. Widać zatem, że także w tym przypadku błogosławieństwo Pwt 15,4-5 odnosi lud do epoki jego założycieli, na których wierności powinien się on obecnie wzorować, by w pełni owo błogosławieństwo dziedziczyć.

Pwt 28,1: *wywyższy cię Pan, Bóg twój, ponad wszystkie narody ziemi.*

Powyższa obietnica nie uszczegóławia treści owego wywyższenia. Nie ma stwierdzenia, w jakich warunkach i na jak długo Bóg tego dokona. Podana natomiast jest wiadomość, że wywyższenie nastąpi ponad wszystkie narody ziemi<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Podobną myśl wyraża również Hi 1,10; Ps 67,7. Ziemia na własność jako pochodna błogosławieństwa Bożego, por. także Ps 37,22; Jr 31,23.

<sup>23</sup> Czego szczególnym wyrazem jest obfitość deszczu, por. E.H. Merrill, dz. cyt., s. 441-442. Komentatorzy żydowscy zwracają uwagę na szczególną obfitość dóbr, większą, niż jakkolwiek inna część kraju zamieszkałego przez kolejne pokolenia, por. <http://www.studylight.org/com/acc/view.cgi?book=de&chapter=033>.

<sup>24</sup> Po tej samej linii idzie kolejny tekst Rdz 22,18, jako nagroda za krańcową wierność patriarchy w najwyższej próbie, jakiej Bóg go poddał.

<sup>25</sup> Zwrot *kól gôjê hā'āreš* pojawia się w tekstach uniwersalistycznych ukazujących błogosławieństwo, jakie ma na „wszystkie ludy ziemi” spłynąć w związku z życiem patriarchów bezwzględnie wiernych Bogu, por. 18,18; 22,18; 26,4.

Chodzi zdecydowanie o pogan, którzy nie będą cieszyć się błogosławieństwem Bożym. Powód tego jest bardzo prosty: jeżeli błogosławieństwo Boże ma spocząć na narodzie wybranym, dokona się to jedynie na skutek wierności przymierzu, co w pierwszym rzędzie dotyczyć będzie odrzucenia wszelkiej formy bałwochwalstwa. Właśnie ono stanowiło treść religijnego życia pogan, co wyklucza zyskanie dla nich przychylności Boga Izraela. Ponadto werset ów wprowadza w całość błogosławieństw, szczegółowo wyliczonych w w. 2-13. Wywyższenie dotyczy zatem wszelkich dóbr, jakie Bóg zamierza zesłać na swój lud, jeśli ten pozostanie Mu wierny w postanowieniach przymierza zawartego na Synaju. Sam czasownik *nātan* 'al oznacza ściśle „(wy)dać ponad”, stąd „wywyższyć”. Ta sama myśl o wywyższeniu Izraela ponad narody pogańskie zanotowana została już w Pwt 26,19. Fundamentem wywyższenia jest uprzednie wzięcie narodu na swą własność przez Boga, co zrodzić ma postawę wierności nakazom przymierza (w. 18). Treścią jego jest zaś ukazanie wspaniałości i sławy narodu wybranego w oczach wszystkich ludów ziemi i uświęcenie narodu przez Boga<sup>26</sup>. Natomiast 1 Krn 14,17 zawiera wzmiankę o sławie Dawida i strachu, jaki padł na narody pogańskie z racji wywyższenia go przez Boga. Oczywiście podstawą takiego działania jest wierność króla Bożym nakazom<sup>27</sup>. Wprawdzie w. 16 wspomina o konkretnym wydarzeniu pokonania wojsk filistyńskich, lecz wprowadza owo zwycięstwo formułą „Dawid postąpił tak, jak mu Bóg polecił”, co zakłada wierność króla zaleceniom Pańskim. Można mniemać, że na ogólne stwierdzenie Pwt 26,19 złożyła się suma poszczególnych wydarzeń z historii Izraela potwierdzających tezę o wierności przymierza jako warunku wywyższenia. Odwrotnie, relacja Ne 13,26 wspominająca grzech Salomona wyraźnie stwierdza, że upadek tak wyniesionego we własnym narodzie króla spowodowany został jego niewiernością względem Boga przymierza, czyli grzechem bałwochwalstwa, do czego namówiły go cudzoziemskie żony<sup>28</sup>. Także to wspomnienie historyczne należy uznać za składnik pamięci narodowej<sup>29</sup>. W tym

<sup>26</sup> Jest to tzw. formuła wzajemnej przynależności, której sensem jest wzajemne oddanie narodu i jego Boga na podobieństwo wspólnoty małżeńskiej, zakładającej wyłączność, por. D. J. McCarthy, *Treaty and Covenant. A Study in Form in the Ancient Oriental documents and in the Old Testament*, Anal. Bibl. 21A, Editrice Pontificio Istituto Biblico, Roma 1981, s. 182-185.

<sup>27</sup> Por. J.A. Thompson, *1,2 Chronicles. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 9, Broadman & Holman Publ., Nashville 1994, s. 132.

<sup>28</sup> Autor akcentuje zawsze istniejące niebezpieczeństwo odpadnięcia od wiary nawet tych, którzy – wydawałoby się – mocno są utwierdzeni w wierze, por. H. Langkammer, *Pierwsza i Druga Księga Kronik. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, RW KUL, Lublin 2001, s. 242.

<sup>29</sup> Por. M.S. Wróbel, *Księga Ezdrasza. Księga Nehemiasza*, NKB ST XI, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2010, s. 227.



samym kierunku wiedzy prorocki tekst Ez 39,23, wedle którego ludy pogańskie mają poznać, że obecne poniżenie Izraela w formie wygnania go do obcych ziem jest skutkiem niewierności zobowiązaniom przymierza<sup>30</sup>. Na koniec cytaty J1 2,17 błaga o niewydawanie narodu w ręce obcych, by nie zapanowali nad nim z powodu własnej niewierności<sup>31</sup>. Takie postępowanie mogłoby narazić samego Boga na drwiny ze strony pogan, jako Boga, który nie mogąc utrzymać swego ludu w wierności, zemścił się na nim i przykładowo go ukarał.

## 2. Groźby w wypadku nieposłuszeństwa

Dwa poniższe cytaty zawierają noty o postępowaniu Boga względem członków Jego ludu w przypadku, gdy nie zechce on wypełnić zobowiązań wynikających z zawartego na Synaju przymierza. W obu widnieje ten sam spójnik *ʾim*, „jeżeli” świadczący o uszanowaniu przez Boga wolnej woli ludu jako beneficjenta tegoż przymierza i możliwym jego nieposłuszeństwie. We wszystkich przypadkach groźba odnosi się do kar, jakie Bóg zamierza zesłać w odwecie za wybór drogi krnąbrności i odrzucenia Jego praw.

Kpł 26,16: *obejdę się z wami odpowiednio.*

Ów krótki zapis stanowi jedynie wprowadzenie do całego ciągu kar, jakie Bóg zamierza zesłać na swój lud, gdy ten odmówi wierności Jego zaleceniom. Na początku należy stwierdzić, że wielość i dotkliwość kar została wprowadzona szeregiem czasowników opisujących niewierność Izraela względem swego Boga: nie słuchać – nie wykonywać – gardzić – brzydzić się – nie wypełniać – złamać (w. 14-15). Jest to jeden z najdłuższych zestawów terminologii opisującej odejście od zasad przymierza, jaki można znaleźć w całej Biblii. Pierwszy z nich – *lô tišm<sup>é</sup>ú*, „nie posłuchacie” – w w. 18.27 stopniuje za każdym razem owo nieposłuszeństwo ludu, co widać po uporze trwania w nim mimo nałożonych kar wcześniejszych. Ten sam zwrot odnaleźć można jeszcze w Pwt 11,28 także w generalnym odniesieniu do niewierności względem prawa Bożego, co jednak zostaje następnie skonkretyzowane w złamaniu pierwszego z przykazań Dekalo-

<sup>30</sup> Jest to stwierdzenie absolutnie polemiczne wobec przekonania, że klęska Izraela mogłaby zostać przypisana już to militarnej sile Babilonu, już to wyższości Marduka nad Jahwe, por. D.I. Block, *The Book of Ezekiel. Chapters 25-48*, NICOT, Eerdmans Publ. Comp., Grand Rapids – Cambridge 1998, s. 484.

<sup>31</sup> Owo panowanie prorok łączy z wcześniejszą plagą szarańczy, zwłaszcza jako wspomnienie Egiptu, por. D.A. Garrett, *Hosea, Joel. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 19A, Broadman & Holman Publ., Nashville 1997, s. 349-350.

gu poprzez czczenie obcych bóstw. Spotka za to lud odpowiednia kara, jakkolwiek nie została ona wyszczególniona. W. 28 mówi jedynie ogólnie o *q<sup>l</sup>lālâ*, „przekleństwie”, czyli odmówieniu wszelkiej pomocy, jaka zarezerwowana została w treści błogosławieństw udzielanych w nagrodę za wierność, opisanych w w. 23-25<sup>32</sup>. Można stąd wnosić, że przekleństwo dotyczyć będzie stałej obecności pogan wśród Izraelitów, stałym zagrożeniu z ich strony, stopniowemu oddawaniu im własnego terytorium oraz permanentnym strachu i przerażeniu, jakie wzbudzać będą w członkach narodu wybranego<sup>33</sup>. Stanowiło to zaś *conditio sine qua non* przetrwania fizycznego Izraelitów w swej ziemi<sup>34</sup>. W 1 Sm 12,15 *lô tišm<sup>s</sup>û* odnosi się do ludu, który zażądał od Samuela ustanowienia króla ziemskiego, co zostało zinterpretowane przez autora biblijnego jako odrzucenie Boga jako króla nad narodem (8,7). Pozostaje jednak jeszcze szansa na uratowanie wierności poprzez wypełnianie Bożych zaleceń zarówno przez króla, jak i przez cały lud. Zacięcie w oporze oznacza jednak ukaranie wszystkich zwróceniem się Boga przeciw nim, co oznacza cofnięcie łaskowości i opieki<sup>35</sup>. Trzy teksty tradycji prorockiej reprezentuje Księga Jeremiasza. Otóż w 17,27 widnieje kolejne ostrzeżenie wobec przekraczania zaleceń szabatu i dźwigania zbędnych ciężarów wnoszonych do miasta świętego, najprawdopodobniej celem prowadzenia w nim handlu. Zapowiedź Boga jest jednoznaczna: miasto zostanie zniszczone, co ów handel całkowicie uniemożliwi<sup>36</sup>. W 22,5 pojawia się przestroga przeciw naruszającym zasady sprawiedliwości społecznej, a później przekraczającym bramy świątyni, by składać Bogu ofiary. Konsekwencją ich naruszenia będzie zniszczenie domu Bożego, by uniemożliwić składanie ofiar, których Bóg nie chce przyjmować z rąk ludzi niesprawiedliwych i gnębieli ubogich swego ludu<sup>37</sup>. W 26,4-6 widnieje ta

<sup>32</sup> Por. H.C. Brichto, *The problem of «Course» in the Hebrew Bible*, JBL MS 13, Society of Biblical literature and Exegesis, Philadelphia 1963, s. 183.

<sup>33</sup> Widać więc, że to, do czego dążyli Izraelici, czcząc obcych bożków, mianowicie zapewnienie ich łaskowości, obróci się przeciw nim: wyznawcy tych bożków zaczną gnębić naród wybrany.

<sup>34</sup> Por. D.L. Christensen, *Deuteronomy 1:1-21:9*, WBC 6A, Word Books Publ., Dallas 2001, s. 227.

<sup>35</sup> Ocena całości wydarzenia przez Samuela wiedzie jednak w stronę permanentnej rebelii, por. R.D. Bergen, *1,2 Samuel. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 7, Broadman & Holman Publ., Nashville 1996, s. 143.

<sup>36</sup> Problem przestrzegania norm szabatu należy jednak widzieć w szerszej perspektywie wypełnienia przepisów całego przymierza, czego ów handel jest jedynie egzemplifikacją, por. F.B. Huey, Jr., *Jeremiah, Lamentations. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 16, Broadman & Holman Publ., Nashville 1993, s. 179 oraz nota 25.

<sup>37</sup> Bóg zapowiada to wręcz pod przysięgą, co posiada specjalne znaczenie jako słowo absolutnie nienaruszalne, por. P.C. Craigie, P.H. Kelley, J.F. Drinkard, *Jeremiah 1-25*, WBC 26, Word Books Publ., Dallas 1991, s. 298.

sama zapowiedź zniszczenia domu Bożego, jako reakcja Boga na nieposłuszeństwo głosowi proroków, których posyła On do ludu. Odmowa zastosowania się do ich ostrzeżeń oznacza wyłączenie świątyni z kultu, który nie tylko nie jest uczczeniem Boga Izraela, lecz wręcz przeciwnie – stanowi urąganie Mu z racji jednoczesnego oddawania czci bożkom pogańskim<sup>38</sup>. Wreszcie ostrzeżenie Ml 2,2 kieruje się bezpośrednio przeciw kapłanom, zaniedbującym i fałszującym kult świątynny, już w czasach powygnaniowych. Ci, którzy powołani byli do nauczania poprawności kultycznej całego ludu, sami sprzeniewierzyli się swym obowiązkom, przez co ściągają niebezpieczeństwo całkowitego odrzucenia ich kultu<sup>39</sup>. Stanowi to treść zapowiadanego przekleństwa zamiast błogosławienia im przez Boga i odwrócenia skutków ofiar składanych w świątyni: nie posłużą one za dobrodziejstwa dla ofiarników, lecz jako ich oskarżenie i sprowadzenie licznych nieszczęść<sup>40</sup>.

Bardzo liczne są także zalecenia dotyczące konieczności wypełniania Bożych zaleceń, co charakteryzuje połączenie czasownika *ʿāšā*, „czynić” z *mišwā*, „zalecenie, nakaz”, a czego konsekwencje będą bardzo pozytywne<sup>41</sup>. Kilka tekstów starotestamentowych notuje tu odstępstwa od wierności wypełniania nakazów, co spotkało się znów z karnym odwetem ze strony Boga. Rekapitulacja Sdz 2,17 opisuje sytuację, jaka zapanowała pośród społeczności izraelskiej w czasach sędziów, gdy zapanował chaos społeczny i religijny. Autor zwraca najpierw uwagę na szerzące się bałwochwalstwo, potem zaś na ogólne rozprzężenie i odejście od wierności zasadom przymierza. Stało się to na skutek odrzucenia przez lud nawoływań sędziów powstających pod wpływem Bożego natchnienia. Odrzucone zostało ich nauczanie i ostrzeżenia, co ostatecznie wielokrotnie wywoływało klęski w militarnych starciach z poganami. Ci brali lud w niewolę i uciskali go niemilosiernie. Autorzy biblijni jednoznacznie interpretują te fakty jako

<sup>38</sup> Por. J.A. Thompson, *The Book of Jeremiah*, NICOT, Eerdmans Publ. Comp., Grand Rapids 1980, s. 524-525.

<sup>39</sup> Chodziło o składanie w ofierze zwierząt wybrakowanych, nienadających się do celów spożywczych lub rozrodczych, o czym 1,12-14.

<sup>40</sup> Szczegółowa egzegeza tekstu, por. A.E. Hill, *Malachi. A New Translation with Introduction and Commentary*, AB 25D, Doubleday, New York – London – Toronto – Sydney – Auckland 1998, s. 198-200.

<sup>41</sup> Skutki tej wierności są różnorakie: wspomniane wyżej uwolnienie od plag egipskich (Wj 15,26), łaska Boża na przyszłe pokolenia (Wj 20,6; Pwt 5,10), obfitość deszczu i plonów (Kpl 26,3), zachowanie świętości ziemi obiecanej (Pwt 5,31), gwarantowany pobyt na niej (Pwt 6,1; 19,8), sprawiedliwość życia (Pwt 6,25), dochowanie wierności przez Boga (Pwt 7,12), życie i proliferacja ludu w ziemi obiecanej (Pwt 8,1; 13,18), wypędzenie obcych narodów (Pwt 11,23), błogosławieństwo (Pwt 15,6), wywyższenie ponad obce ludy (Pwt 28,1), wygrane w bitwach (Pwt 28,13), szczęście we wszelkich poczynaniach (Pwt 30,9; 1 Krl 2,3; 2 Krn 31,21), wypełnienie obietnic (1 Krl 6,12; 11,38), powrót do ziemi obiecanej (Ne 1,9) oraz wszelka pomoc od Boga (Ps 119,166).

konsekwencję nieposłuszeństwa Bogu Izraela<sup>42</sup>. 2 Krl 17,16.19.34 relacjonuje w całości biblijną ocenę postępowania obu królestw: północnego i południowego względem Boga, co wyrażało się w powszechnym i upartym praktykowaniu bałwochwalstwa, a tym samym nieprzestrzeganiu zobowiązań przymierza. Spokonało się to z oczywistym odwetem w postaci wygnania w niewolę obu narodów. Wpierw północnego w roku 722 skutkiem najazdu Asyryjczyków, później zaś południowego, w trakcie kampanii babilońskiej w roku 586, jakkolwiek obecnie ta druga była jedynie zapowiedziana. Na koniec cytata Ne 9,29.34 stanowi podobną retrospektywną ocenę historii Izraela, zwłaszcza jego królów, podjętą już w czasach niewoli i krótko po niej. Wspomnienie to posiada najważniejszy swój walor w konieczności pamięci dla przyszych pokoleń, które powinny wynieść stąd stosowną naukę i bezwarunkowo podporządkować się zaleceniom wynikającym z przystąpienia do przymierza.

Po tym krótkim przeglądzie odnośnych tekstów zawierających oba podstawowe czasowniki, warto obecnie przyjrzeć się rodzajowi zagrożenia podanego przez Kpł 26,16. Samo ogólnikowe stwierdzenie o odpowiedniej do postępowania winowajców reakcji Boga zostaje w dalszej części tekstu wyjaśnione szczegółowo w postaci: przerażenia, wycieńczenia i gorączki, prowadzących do ślepoty i rujnujących zdrowie, próżnego zasiewania pól, które stanie się łupem nieprzyjaciół (w. 16b), zwrócenia boskiego oblicza przeciw ludowi, pobicia przez nieprzyjaciół, popadnięcia w niewolę i panicznego strachu przed nimi (w. 17). Pozostałe kary połączone zostały już z czasownikiem *šāma'*, dlatego nie będą stanowić tematu dokładniejszego omówienia. Należy jednak zauważyć, że dotyczą one również omawianego czasownika *ʾāśâ*, jako skutku pierwszego i jego naturalnej konsekwencji. Ciężkość tych kar świadczy wyraźnie o ciężkości winy, jaką lud zaciągnie wobec swego Boga.

Tak więc pierwszy z rzeczowników kary to *behālâ*, „trwoga, zguba” znajduje swe zastosowanie zwłaszcza w Ps 78,33 już jako wspomnienie tego, co Bóg dokonał, ponieważ lud *de facto* popadł w grzech odstępstwa. Była to kara za grzechy i brak wiary w Jego cuda, co może znaczyć nie tylko nieumiejętność widzenia w wielkich znakach Bożych Jego interwencyjnego działania, zwłaszcza podczas wędrówki do ziemi obiecanej, lecz – szerzej – odmówienie wiary, że Bóg zajmuje się swym ludem<sup>43</sup>. Podobnie w Jr 15,8 rzeczownik ów odnosi się do kobiet hebrajskich ukaranych pozbawieniem mężów i synów, jako skutek oporu

<sup>42</sup> W stałych i powtarzających się zwrotach „Izraelici czynili to, co złe w oczach Pana” (Sdz 2,11; 3,7.12; 4,1; 6,1; 10,6; 13,1).

<sup>43</sup> Tę samą postawę manifestowali zwłaszcza faryzeusze wobec znaków czynionych przez Jezusa (m.in. Mt 21,25; Mk 3,22; Łk 11,15; J 9,41).

wobec nakazom przymierza<sup>44</sup>. Stan ten sprowadzi na nie trwogę i poniżenie<sup>45</sup>, lecz – jak wskazuje na to w. 7 – nie zmieni to trwania w zatwardziałości grzechu mieszkańców.

Kolejny rzeczownik – *šaḥpet* – oznacza „wycieńczenie”, najprawdopodobniej poprzez gruźlicę<sup>46</sup>. Pojawia się on jeszcze tylko raz, mianowicie w Pwt 28,22 w podobnym zestawie najstraszliwszych kar, jakie spadną na oporny lud w razie niewykonania postanowień przymierza. Dotyczą udręk ciała, spowodowanych już to utratą zdrowia, już to walkami, nieurodzajem i trwać będą aż do śmierci winowajców. Oznacza to, że doznają oni utraty sił żywotnych, poczucia bezpieczeństwa oraz pomyślności.

W tym samym cytacie Pwt 28,22 odnaleźć można jeszcze jeden z rzeczowników występujących również w głównym tekście Kpł. Chodzi o *qadaḥat*, „palącą gorączkę”. Chociaż jej natura nie została w tekście przybliżona, można spokojnie stwierdzić, że, jak każda wysoka gorączka, powoduje ona mocne osłabienie organizmu i czyni kompletnie niezdolnym do jakiegokolwiek działania. W Kpł autor akcentuje ślepotę jako jej podstawowy skutek. Jej doświadczenie, jako często zabójczej dla życia, zostało tu przez autora przywołane jako jeden ze skutków własnej winy zatwardziałych w postawie mieszkańców ziemi obiecanej.

Kolejną konsekwencją niewierności zaleceniom przymierza stanie się próżne w oczekiwaniu sianie ziarna, którego plony zostaną pożarte przez nieprzyjaciół. Autor nawiązuje tu być może do czasów sędziów, gdy taka właśnie sytuacja została opisana również jako skutek popełnianych grzechów bałwochwalstwa (Sdz 6,3-4)<sup>47</sup>. Odwołanie się do tego właśnie tekstu ma za zadanie utwierdzenie w przekonaniu, że Bóg ani nie żartuje, ani nie myśli symbolicznie, lecz traktuje swe groźby jak najbardziej dosłownie, czego nieraz już dokonywał w przeszłości. Pamięć o tej przeszłości ma stać się dodatkowym czynnikiem unikania buntu i oporu drodze wierności zaleceniom przymierza<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> Szczegółowo staje się to tematem w. 9. Zwrócenie uwagi na kobiety nie ma oczywiście na celu ukarania ich samych. Pojmować to należy bardziej jako znak gniewu Bożego, który dotknie przecież nie tylko same matki i żony, lecz wszystkich członków grzesznej społeczności.

<sup>45</sup> Opisane szeroko w Księdze Lamentacji.

<sup>46</sup> Por. P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Vocatio, Warszawa 1999, s. 355. BT tłumaczy to przez „febrę”.

<sup>47</sup> Por. także zapowiedzi Iz 17,11; 40,24 (w sensie przenośnym) oraz Jr 12,13. Historyczność tej sytuacji zdaje się nie ulegać wątpliwości z racji nomadycznego stylu życia ludów Wschodu, nauczonych napadać na słabszych sąsiadów, prowadzących już osiadły tryb życia, por. R.G. Boling, *Judges*, AB 6A, Doubleday & Comp., New York 1975, s. 126-127.

<sup>48</sup> Nie przesadzamy tu zupełnie ubocznej, aczkolwiek ważnej kwestii kolejności powstania obu tekstów, bowiem nawet jeśli Kpł okazałby się wcześniejszy od Sdz, nie

Następujący obecnie w. 17 stanowi kolejny skutek zatwardziałości w postępowaniu ludu względem zasad przymierza. Pobicie przez nieprzyjaciół i zapanowanie ich w kraju odnosi do licznych w historii Izraela sytuacji, które lud dobrze znał i zachowywał w pamięci. Nie sposób stwierdzić dokładniej, o których sytuacjach autor myślałby najpewniej, lecz wystarczy powiedzieć, że prawdopodobnie zbiera on wszystkie, które mogły ludowi pomóc w ocenie jego postawy poprzez przywołanie tego, co stanowiło trudny okres historii, wywoływało strach i refleksję nad kierunkiem własnych działań w czasie, kiedy mógł jeszcze cieszyć się życzliwością Boga.

Pwt 28,15: *Jeśli nie usłuchasz głosu Pana, Boga swego,  
i nie wykonasz pilnie wszystkich poleceń i praw,  
które ja dzisiaj tobie daję,  
spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa i dotkną cię.*

Kontekstem wygłoszenia tej groźby jest długi ciąg kar zapowiadanych w przypadku nieposłuszeństwa ludu wobec swego Boga. Omawiany werset właściwie rozpoczyna je, co zostanie zakończone dopiero w w. 68, jakkolwiek pierwsza część zapowiedzi kończy się wyraźnie w w. 45, który – podobnie do omawianego w. 15 – posiada charakter generalizujący<sup>49</sup>. Można go rozumieć zatem już to jako podsumowanie szczegółowych zapowiedzi w w. 16-44, już to jako wprowadzenie w szczegółową prezentację kolejnych plag w części drugiej (w. 46-68)<sup>50</sup>. Wobec paradoksalnie krótkiego passusu w. 1-14 prezentującego błogosławieństwa Boże, jakie lud ma otrzymać, jeśli zachowa ową wierność – ciąg kar jest o wiele dłuższy. Prawdopodobnie autor natchniony ma świadomość, że straszenie nimi podziała o wiele skuteczniej niż ewentualna nagroda za wierność. Nie ma wątpliwości, że ów ciąg przekleństw, wprowadzony właśnie przez w. 15, stanowi radykalną opozycję do prezentowanych wcześniej błogosła-

---

odgrywa to większej roli, ponieważ w tym wypadku liczy się pamięć historyczna, nie zaś czas jej zapisu biblijnego, por. D.I. Block, *Judges, Ruth. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 6, Broadman & Holman Publ., Nashville 1999, s. 251.

<sup>49</sup> Jednak z tą fundamentalną różnicą, że w. 15 został zapisany w trybie warunkowym, podczas gdy w. 45 posiada już tryb oznajmujący, co zestawia możliwość wypełnienia (poziom wolności wyboru) z przepowiedaną przyszłością (poziom oznajmienia faktów, jakie nastąpią w przyszłości), por. D.T. Olson, *How Does Deuteronomy Do Theology, w: A God So Near: Essays on Old Testament Theology in Honor of Patrick D. Miller*, B.A. Strawn, N.R. Bowen (red.), Eisenbrauns, Winona Lake 2003, s. 206-207.

<sup>50</sup> Część ta stanowi *de facto* powtórzenie kar występujących w w. 16-44, chociaż ze zmienionym akcentem na poszczególne plagi lub wyróżnieniem poszczególnych ich aspektów.

wieństw, stanowiących nagrodę za wierność nakazom przymierza synajskiego<sup>51</sup>. Treść w. 15 ukazuje w sposób przekonujący, że to nie Bóg szuka sposobności do znęcania się nad swym ludem, lecz warunkuje swą łaskawość względem niego od postawy wierności. Tekst jednak akcentuje nieodwołalność zapowiadanych kar, których nie sposób uniknąć lub przed którymi można by uciec. Nie ma możliwości schronienia się przed gniewem Bożym, wzbudzonym niegodziwością własnego postępowania<sup>52</sup>.

Bliższa sekcja w. 16-19 tematycznie obejmuje sześć przekleństw ułożonych w trzy pary<sup>53</sup> i przywołuje ściśle w. 3-6 jako odwrotność tego, co tam Mojżesz objawia jako treść Bożego błogosławieństwa. Podobieństwa stylistyczno-leksykalne między oboma passusami ustawiają obecną serię przekleństwa na tej samej podstawie pryncypialności: szczegółowe kary stanowią egzemplifikację skutków, na jakie naraża się lud w przypadku zanegowania swej wierności<sup>54</sup>.

Werset precyzuje wcześniejszą zapowiedź Mojżesza w 11,28, gdzie po raz pierwszy pojawia się *q<sup>e</sup>lālā*, „przekleństwo”, jako skutek porzucenia drogi Bożych *mišwôt*, „przykazań”. Oba wyrażenia obecne są również w omawianym wersecie. Należy ponadto podkreślić obecność liczebnika *k<sup>6</sup>l*, „wszystek, cały” dodanego zarówno do *mišwôt*, jak i do *q<sup>e</sup>lālôt*. Jego obecność jest jednak dość zagadkowa z racji, że przecież nie sposób wypełnić co do joty wszystkich przepisów prawa Bożego. Podkreśla to cytat Hbr 10,1 odmawiający prawu starotestamentowemu możliwości udoskonalenia człowieka na tyle, by mógł pozostać wierny wszystkim nakazom prawa. W tym świetle należy zalecenie Mojżesza odczytać najprawdopodobniej jako deklarację dobrej woli i starania o wytrwale dążenie do doskonałości bardziej niż oznajmienie faktycznego stanu wierności Bogu. Można także ocenić ów nakaz jako żądanie maksymalizacji wysiłku, by choćby zbliżyć się do ideału ukazanego przez prawo<sup>55</sup>. Sam liczebnik odnosi się

<sup>51</sup> Por. P.C. Craigie, *The Book of Deuteronomy*, NICOT, Eerdmans Publ., Grand Rapids 1976, s. 338.

<sup>52</sup> Por. <http://www.studyight.org/com/mhc-com/view.cgi?book=de&chapter=028> (17.04.2012).

<sup>53</sup> Egzegeci słusznie dopatrują się tu wyraźnych paraleli do niektórych traktatów starożytnego Bliskiego Wschodu, por. D.L. Christensen, *Deuteronomy 21:10-34:12*, s. 670; W.C. Robertson, *Drought, famine, plague and pestilence: Ancient Israel's understandings of and responses to natural catastrophes*, Gorgias Press, Piscataway 2010, s. 57-63.

<sup>54</sup> Por. J.A. Thompson, *Deuteronomy*, TOTC, Downers Grove, Leicester 1974, s. 271.

<sup>55</sup> Perspektywa ta musi być jednak ukazana jedynie jako ostateczny etap wierności dążącej do doskonałości. Wierność przepisom prawa stanowi zaledwie jej minimalny początek związany *de facto* z odrzuceniem czci obcych bożków i wyłącznego oddawania czci Jahwe, jednemu Bogu. Pwt 11 wskazuje na to wyraźnie, łącząc nakaz monolatrizmu z błogosławieństwami lub przekleństwami. Nie można jednak twierdzić, że nakaz przestrzegania prawa nie ma nic wspólnego z dążeniem do doskonałości, jak to suponuje M.S.C. Nwachukwu, *Creation-Covenant Scheme and Justification*

zarówno do ilości, jak i jakości praw, których należy przestrzegać. Chodzi więc o przepisy zarówno moralne, jak i kultyczne<sup>56</sup>.

Treść zapowiedzi przypisanej Mojżeszowi posiada charakter ogólny, jakby wprowadzający w kary szczegółowe, oznajmione w kolejnych wersetach mowy wielkiego prawodawcy. Zwrot *kól haqq'lālôt hā'ēllē, wszystkie te przekleństwa* musi odnosić się zdecydowanie do następującego po nim opisu całości plag, jakie spadną na krnąbrnych członków narodu wybranego<sup>57</sup>. Podobnie zastosowanie liczby pojedynczej w zwrocie do wszystkich członków społeczności oznacza działanie Boże bez wyjątku, jakkolwiek należy sprecyzować, że dotknięci plagami zostaną wszyscy ci, którzy zgrzeszą, nie zaś cała społeczność. Późniejsza, zwłaszcza prorocka teologia świadczy wyraźnie, że Bóg nie działa w sposób ślepy i bezrefleksyjny, dotykając karami każdego członka wspólnoty wierzących, lecz uzależnia swój odwet od ludzkiego zachowania się wobec Niego o Jego prawa<sup>58</sup>. Bardzo podobny w swej mocnej wymowie tekst zawarł także prorok Zachariasz, jakkolwiek precyzuje, że przekleństwo Boże spadnie na dom złodzieja i krzywoprzysięcy (5,3-4). Warto jednak zwrócić uwagę, że zawisło ono nad całym krajem, co oznacza, że nie ma miejsca, do którego można by się schronić przed Bożą sprawiedliwością<sup>59</sup>.

Zastosowana w Pwt 28,15 ważna konstrukcja *lišmōr la'āsôt, strzegąc wykonania* odnosi się do kilku wcześniejszych zapisów tego samego typu, pierwszy w Pwt 13,19. Tekst ów podaje ją jednak w sposób pozytywny, zapowiadając, że w przypadku wierności Bożym przykazaniom nie dotknie ludu żadna z zapowiadanych plag. Z kolei w 15,5 zwrot ów stanowi podsumowanie odniesienia Boga, które w w. 4 szczegółowo traktuje o braku głodu i ubóstwa pośród członków Izraela podczas zamieszkiwania przezeń ziemi obiecanej. Nie ma tymczasem najmniejszej wątpliwości, że zawierający powyższy zwrot Pwt 28,15 stanowi

---

*by Faith: A Canonical Study of the God-Human Drama in the Pentateuch and the Letter to the Romans*, TG. Teol 89, Editrice Pontificia Universita Gregoriana, Roma 2002, s. 161.

<sup>56</sup> Por. <http://www.studylight.org/com/geb/view.cgi?book=de&chapter=028&verse=015> (27.04.2012).

<sup>57</sup> Komentatorzy doliczają się ich w sumie 22, co mogłoby odpowiadać liczbie liter w alfabecie hebrajskim, a tym samym kompletności działania Bożego, które nie pominie zarówno jakiegokolwiek płaszczyzny ludzkiego życia, jak i żadnej chwili ludzkiego życia tak długo, jak człowiek pozostaje Bogu niewierny, por. R. Green, *Deuteronomy, Book II: chapters 17-34*, Cross Books, Bloomington 2011, s. 252.

<sup>58</sup> Najbardziej znanym przykładem tej teologii jest passus Ez 18,1-32 z akcentem na w. 4.3: umrze tylko ten, kto na to zasłużył, ponieważ Bóg sędzić będzie każdego według jego postępowania.

<sup>59</sup> Por. G.L. Klein, *Zechariah. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, NIV NAC 21B, Broadman & Holman Publ., Nashville 2008, s. 171-173.



dokładną odwrotność w. 1 w tym samym rozdziale wprowadzającego w serię błogosławieństw z racji dochowania wierności prawu Bożemu. W ten sposób autor natchniony buduje ścisłą zależność postępowania Boga względem swego ludu. Jeżeli ten dochowa doskonałej wierności – będzie cieszył się i opływał we wszelkie Boże dobrodziejstwa. Jeśli jednak zatnie się w oporze, dozna dramatycznej zmiany postępowania Bożego w ramach sprawiedliwego odwetu z Jego strony. Ostatecznie w 32,46 Mojżesz raz jeszcze dokonuje podsumowania wszystkich swych mów, nakazując ludowi wierność każdemu przepisowi prawa. Wierność ta ma się tu jednak wyrazić przede wszystkim w nauczaniu nadchodzących pokoleń Izraelitów, którzy nie będą już świadkami wielkich wydarzeń, jakie towarzyszyły wędrówce ludu z ziemi niewoli do ziemi obiecanej. Owo nauczanie staje się w ten sposób gwarancją wierności tych, którzy nauczają nie tylko teoretycznie, lecz przede wszystkim poprzez praktykę życia osobistego<sup>60</sup>. Z kolei w świetle Joz 1,7 zawierającego również tę samą konstrukcję *lišmōr la'šōt* jaśniej ukazuje się sens gróźb zawartych w Pwt 28,16-44. Otóż także Jozue otrzymuje od Boga ogólny nakaz doskonałego wypełnienia przepisów nakazanych przez Mojżesza. Jednak by to wykonać, musi wykazać się dzielnością i męstwem – cechami charakteru, bez których wierność prawu jest niemożliwa. Takie żądanie skierowane do pojedynczego człowieka jest możliwe, jednak nie w stosunku do całego ludu, pośród którego wielu członków nie wykaże się podobną mocą charakteru. Taka świadomość podyktowała autorom konieczność zamieszczenia grożących kar, by choć ich znajomością spróbować powstrzymać lud od grzeszenia<sup>61</sup>.

Tematycznie przekleństwa wprowadzone za niewierność w omawianym w. 15 będą mogły objąć dosłownie wszelkie aspekty ludzkiego życia: zdarzą się w każdej chwili życia (w. 16), dotkną wszelkich produktów żywnościowych (w. 17), dzieci i zwierzęta grzesznika (w. 18), początek i koniec wszelkiej działalności (w. 19). Mojżesz zapowiada także stopniową zagładę (w. 20), poprzez cho-

<sup>60</sup> Warto tu także podkreślić, że w myśl w. 47 wierność prawu Bożemu nie ma dokonywać się jedynie pod wpływem strachu przed ewentualnymi konsekwencjami, lecz ma być motywowana ponad wszystko wartością samego prawa, które stanowi jądro życia wartościowego w oczach Bożych oraz stanowi gwarancję długiej i szczęśliwej egzystencji w ziemi, jaką lud idzie posiadać.

<sup>61</sup> Nie sprzeciwia się to generalnemu celowi literacko-teologicznemu autorów deuteronomistycznych, którzy zawarli listę gróźb w mowie Mojżesza, w kontekście przeżywanych w ich czasach przez lud skutków własnej niewierności. Wygnanie, utrata niepodległości, zwycięstwa wrogów, klęski żywiołowe stanowiły w teologii prorockiej odpowiedź Boga na porzucenie wierności Bogu przez Izraelitów, por. m.in. 2 Sm 24,13-15; Am 4,6-11; Jr 14,12; 21,9; Ez 6,11-12; 7,15. Dlatego konieczne stało się przeniesienie owych zapowiedzi właśnie na czasy Mojżesza, by ukazać obecną sytuację ludu właśnie jako spełnienie się zapowiedzi wielkiego prawodawcy, por. F. Garcia Lopez, *Le Deutéronome: une loi prêchée*, CEv 63, Cerf, Paris 1988, s. 50-52.

roby (w. 21-22.27-28.35), suszę (w. 23-24), klęski militarne z brakiem pochówku (w. 25-26), grabieże (w. 29-30), utratę majątku i rodziny (w. 31-33), oblęd (w. 34), wygnanie do niewoli (w. 36.41), pośmiewisko (w. 37), głód (w. 38-40.42), panoszenie się obcych w kraju i ekonomiczne uzależnienie od nich (w. 43-44). Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi, że przekleństwa wprowadzone w sposób generalny w. 15 zostały określone mianem *haqq<sup>e</sup>lālôt*, podczas gdy ich wyliczenie podane zostało zwrotem *’ārūr ’attâ, przeklęty będziesz*, jak to wcześniej pojawiło się już zwłaszcza w Rdz 3,14; 4,11, czyli w odniesieniu do węża kusiciela oraz Kaina pod dokonaniu zbrodni bratobójstwa<sup>62</sup>. Oba przekleństwa posiadają tam charakter nieodwołalny, bez możliwości naprawienia skutków własnego działania. W obecnym opisie nie chodzi jednak o taką niemożliwość, ponieważ lud zawsze może wrócić do swego Boga. Autor pragnie raczej wyrazić samą nieodwołalność kar i pewność ich nadejścia w przypadku odrzucenia nakazów Boga.

Powyższy zestaw plag należy rozumieć w świetle Bożej sprawiedliwości żądającej z jednej strony naprawienia katastrofalnych skutków niegodziwego postępowania poprzez konieczność znoszenia coraz cięższych kar, z drugiej jednak działającej – właśnie ze względu na swą istotę – tylko tak długo, jak trwa upór w postawie odrzucania Bożego prawa. Warto także zauważyć, że sekwencja kar nie pozwala rozstrzygnąć jednoznacznie, czy będą one spadały sukcesywnie, w relacji do powiększającej się niewierności ludu, chociaż jest oczywiste, że nie spadną one wszystkie naraz<sup>63</sup>. Autor skupia się raczej na ich całościowej prezentacji niż na suponowanej kolejności, tym bardziej, że niektóre z nich powtarzają się. Można raczej przypuszczać, że z tak szerokiego wachlarza nieszczęść, jakie mogą dotknąć niewierny lud, Bóg ma do dyspozycji różne, których może w ten czy inny sposób i w tym czy innym czasie użyć. Pewniejsza jest natomiast supozycja, że w intencji autora natchnionego wymienienie ich wszystkich ma zmusić członów wspólnoty wierzących do refleksji nad postępowaniem i w razie wystąpienia niektórych z kar szybko powrócić do wierności gwarantującej zesłanie Bożych błogosławieństw.

<sup>62</sup> Por. J.G. McConville, *Deuteronomy*, AOTC 5, Leicester, InterVarsity Press, 2002, s. 405.

<sup>63</sup> Por. [http://www.godrules.net/library/delitzsch/26delitzsch\\_b0.htm](http://www.godrules.net/library/delitzsch/26delitzsch_b0.htm) (27.04.2012).

---

Summary

THE THEOLOGICAL JUSTIFICATION OF BEING FAITHFUL TO THE COVENANT.  
THE VERBS, *ŠĀMA* ' AND *‘ĀŠĀ* IN THE LEGAL TEXTS OF THE OLD TESTAMENT

The plagues constitute an expression of Divine justice, which requires amending the results of the committed wrongs through enduring increasingly harsh punishments lasting as long as one's persistence in rejecting the law of God. In the article, the author focuses on the general presentation of the plagues. The broad spectrum of hardships that God has at His disposal allows Him to resort to some of them at the right time in the right way. The inspired author intends to force the members of the community into reflection upon their actions, and, in the face of some of the punishments, into an immediate return to the state of faithfulness, which guarantees the descent of God's blessings.